



**INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA  
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ  
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY**



**Polskie gospodarstwa rolne,  
ważniejsze problemy przed jakimi one  
stoją i wstępna propozycja sposobów  
ich rozwiązania**

W. Józwiak,

Warszawa 12.02.2016

# Wstęp



Temat realizowany w Zakładzie Ekonomiki Gospodarstw Rolnych w ramach bieżącego Planu Wieloletniego brzmi „Przedsiębiorstwo i gospodarstwo rolne wobec zmian klimatu i polityki rolnej”. Jego celem jest przygotowanie „bazy naukowej” umożliwiającej sporządzenie ekspertyz poprzedzających kolejną unijną perspektywę finansową. Zgodnie z planem mamy obowiązek zwrócić uwagę m. in. na ustalenie wpływu wyzwań globalizacyjnych na konkurencyjność polskich gospodarstw rolnych i ocenić skutki działań, które one podejmują w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom zmian klimatu. Referat zawiera wstępną propozycję uporania się z tymi problemami. Obejmuje diagnozę stanu krajowych gospodarstw rolnych, charakterystykę ważniejszych problemów, które one zaczynają napotykać lub wkrótce napotkają i wskazanie wstępnych propozycji metod ich rozwiązania.



Diagnoza sytuacji krajowych gospodarstw rolnych zostanie przedstawiona w dużym stopniu na podstawie wyników spisu częściowego gospodarstw rolnych z 2013 roku, głównie dlatego, że spis ten objął wszystkie krajowe gospodarstwa rolne. Wyniki tego spisu nie zawierają informacji o dochodach gospodarstw, więc zostały one oszacowane na podstawie standardowo liczonej wartości produkcji i jej relacji do dopłat bezpośrednich oraz dochodów zaczerpniętych z wyników monitoringu Polskiego FADN.

# Diagnoza



Poczynając od 1990 roku krajowe gospodarstwa rolne przeszły głęboką metamorfozę znajdującą wyraz w zmianie struktury: prawnowłasnościowej, wielkościowej oraz zaangażowanych czynników produkcji, a to przyniosło zmiany uzyskiwanych efektów. Większość ziemi będącej w posiadaniu osób prawnych przeszła do gospodarstw osób fizycznych, zwanych też gospodarstwami indywidualnymi. W ich obrębie trwał proces wyodrębniania się gospodarstw rozwojowych, lub inaczej mówiąc – konkurencyjnych, ponieważ ich wyniki wytrzymują porównania z wynikami gospodarstw rolnych innych krajów unijnych, również tych z krajów tzw. starej Unii (UE-15).



Tabela 1. Struktura własnościowa rolnictwa polskiego  
(stan z 2013 roku)

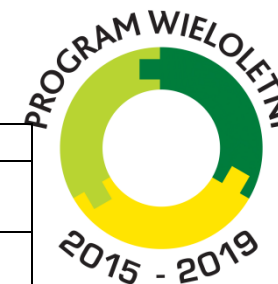
Mierniki i wskaźniki	Łączne wielkości krajowe	w tym gospodarstwa:	
		indywidualne	pozostałe <sup>a</sup>
Liczba gospodarstw (tys.)	1 429,0	1 425,4	3,6
Udział (%)	100,0	99,7	0,3
Powierzchnia użytków rolnych (tys. ha)	14 609,2	13 265,8	1 343,4
Udział (%)	100,0	90,8	9,2
Zatrudnienie <sup>b</sup> (tys. osób)	1 937,1	1 897,7	39,4
Udział (%)	100,0	98,0	2,0

a. Gospodarstwa rolne: spółek Skarbu Państwa, spółdzielni produkcyjnych, uczelni wyższych, instytutów badawczych, komunalne itd.

b. W przeliczeniu na osoby pełno zatrudnione (2120 godz. pracy rocznie).

Źródło: Ustalenia własne sporządzone na podstawie opracowania pt. „Charakterystyka gospodarstw rolnych”, GUS, Informacje i Opracowania Statystyczne, Warszawa, 2014 r.

Tabela 2. Charakterystyka gospodarstw indywidualnych  
(według stanu z 2013 roku)



Mierniki i wskaźniki	Wielkości średnie krajowe	w tym gospodarstwa o wielkości (SO <sup>a</sup> ):				
		do 4	4-15	15-50	50- 1000	1000 i więcej
Liczba gospodarstw (tys.)	1425,4	685,9	445,3	220,8	72,9	0,5
Udział (%)	100,0	48,1	31,3	15,5	5,1	0,0
Powierzchnia użytków rolnych gospodarstwa (ha)	9,3	2,8	7,6	17,8	54,0	272,1
Zatrudnienie w przeliczeniu na osoby pełnozatrudnione	1,3	0,8	1,6	1,6	2,6	9,0
Udział osób z wykształceniem rolniczym kierujących gospodarstwami (%)	47,7	30,8	51,7	70,5	77,6	74,8
Udział gospodarstw (%):						
- specjalistycznych roślinnych	55,5	72,3	44,4	32,8	32,9	21,7
- specjalistycznych zwierzęcych	13,8	5,7	12,6	31,0	44,7	72,2
- z produkcją mieszaną (%)	30,7	22,0	43,0	36,2	22,4	6,1
Udział rodzin posiadaczy gospodarstw z dochodami z działalności rolniczej przekraczającymi połowę dochodów łącznych (%)	34,9	10,6	40,0	81,2	92,5	90,1
Udział rodzin posiadaczy gospodarstw z dochodami z tytułu <sup>b</sup> :						
- prowadzenia działalności pozarolniczej	15,2	17,4	14,3	11,0	12,3	22,1
- pracy zarobkowej	49,8	59,9	54,2	22,0	11,1	8,5
- emerytury lub renty	30,9	36,7	30,6	19,2	12,7	6,1

a. Wielkość produkcji liczona w sposób standardowy i wyrażona w tysiącach euro.

b. Udział nie sumuje się do 100%.

Źródło: jak w tabeli 1 i szacunki własne sporządzone z wykorzystaniem części wyników monitoringu Polskiego FADN.



Podsumowując analizę sytuacji społeczno-ekonomicznej gospodarstw będących w 2013 roku w posiadaniu osób fizycznych można stwierdzić, że:

- około 4/5 spośród nich zapewnia jedynie dodatkowe środki służące utrzymaniu znośnego poziomu życia posiadaczom i ich rodzinom, ale brakuje im środków umożliwiających inwestowanie w przedsięwzięcia natury gospodarczej,
- dopiero większe gospodarstwa z klasy wielkościowej 15-50 SO wygospodarowują środki na inwestycje. Większe inwestycje są jednak możliwe dopiero wtedy, kiedy gospodarstwo ma wielkość zbliżoną do górnej granicy klasy, a jego posiadacz decyduje się obniżyć na czas inwestowania poziom życia swój i swojej rodziny. Tylko gospodarstwa o wielkości 50 SO i więcej zapewniają środki na „wynagrodzenie” pracy własnej co najmniej na poziomie parytowym i na rozmach inwestycyjny



Udział gospodarstw z roczną produkcją liczoną standardowo w kwocie 15 SO i więcej wynosi około 21%, ale wytwarzają one około 60% łącznej wartości produkcji rolniczej pozyskiwanej w gospodarstwach indywidualnych. To one są gwarantem, że nawet w razie pogorszenia się warunków gospodarowania będzie wytwarzany w Polsce surowiec potrzebny do produkcji żywności na potrzeby krajowe i na eksport.





Z tabeli 1 wynika poza tym, że obok gospodarstw indywidualnych funkcjonują w naszym kraju również gospodarstwa inne, zwane w tabeli „pozostałymi”. Są to gospodarstwa: spółek Skarbu Państwa, spółdzielni rolniczych, uczelni wyższych, instytutów badawczych, komunalne i inne. Ich udział w krajowej wartości produkcji rolniczej też jest większy od udziału posiadanej przez nie powierzchni użytków rolnych. Z tabeli 1 wynika także, że średnia powierzchnia ich użytków rolnych i zatrudnienie jest wielokrotnie większa, nawet w porównaniu z trzecią analizowaną grupą gospodarstw indywidualnych.



Ważną pozycję wśród gospodarstw „pozostałych” zajmują spółki hodowli roślin i zwierząt, nad którymi nadzór właścicielski sprawuje Agencja Nieruchomości Rolnych. Spółki te, obok komercyjnej działalności rolniczej, prowadzą hodowlę twórczą i zachowawczą roślin uprawnych i hodowlę bydła mlecznego. Szacuje się na przykład, że prawie połowa postępu biologicznego w chowie bydła w rolnictwie polskim ma źródła w tych spółkach. Można dodać, że stopa zysku z majątku własnego charakteryzowanych spółek wyniosła w 2014 r. 5,8%, a więc była około dwukrotnie większa od poziomu oprocentowania depozytów bankowych

# Ważniejsze problemy stojące przed gospodarstwami



Przyszłość jaka się rysuje, zmieni lub może zmienić, warunki gospodarowania. Wstępne rozeznanie wskazuje, że chodzi o okoliczności trojakiemu rodzaju.

- Pierwszy zestaw warunków ma związek z „kondycją” Unii Europejskiej. Ugrupowanie unijne rozwiązało problem bezpieczeństwa żywnościowego, powszechnie znane i aprobowane są działania ukierunkowane na ograniczanie niekorzystnych zmian klimatu, a poza tym postępuje proces wyrównywania poziomu życia między biedniejszymi a bogatszymi krajami tego ugrupowania. Unia jednak przez ponad dwie ostatnie dekady była najwolniej rozwijającym się obszarem świata, recesja zapoczątkowana w 2008 roku wykazała, że mechanizmy unijne związane z wprowadzaniem wspólnej waluty „nie zdały egzaminu”, a poza tym ostatnio musi ona rozwiązywać problemy związane z napływem imigrantów. W 2020 roku na kształt wspólnej polityki rolnej mogą oddziaływać również jeszcze inne zjawiska zachodzące w skali globalnej. W rezultacie przyszła wspólna polityka rolna (WPR) może odbiegać od polityki realizowanej do 2013 roku i w bieżącej perspektywie finansowej.



- ❑ Od początku bieżącego wieku notuje się w Europie nasilone występowanie zjawisk ekstremalnych: powodzi, huraganów i dokuczliwych susz na dużych obszarach. W Polsce dolegliwe są zwłaszcza susze, a zjawisko to dostrzeżono już w dwudziestoleciu międzywojennym, kiedy zaczęto mówić i pisać o „stepowieniu Wielkopolski”.

Według Rajmunda Przybylaka i Leszka Strakela z Zakładu Badań Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN w XX wieku nastąpił w Polsce wzrost średniej temperatury powietrza o około 1°C, zaś od lat sześćdziesiątych tamtego wieku rośnie liczba dni słonecznych. Oba te czynniki przyspieszają parowanie wody poopadowej przyczyniając się do powstawania susz, głównie w okresach wegetacji roślin, a ich skutki są najbardziej dojmujące na glebach złej jakości. Około 35% użytków rolnych ma w Polsce gleby powstałe z piasków lub żwirów. Wysycenie ich wodą wystarcza roślinom na około 2,5 tygodnia a potem, w sytuacji braku opadów, następuje susza rolnicza. Po prostu roślinom zaczyna brakować wody glebowej.



Skutki występowania susz Marek Zieliński ocenił badając 1716 gospodarstw z glebami złej jakości (wskaźnik bonitacji  $\leq 0,7$ ) w latach 2006-2013. Część z nich funkcjonowała w gminach, gdzie susza wystąpiła co najmniej siedmiokrotnie w tym ośmioletnim okresie. Dochody tych gospodarstw były o 25,3% mniejsze niż w gospodarstwach położonych w innych gminach. Negatywne skutki susz są zatem ewidentne, a poza tym trzeba stwierdzić, że obecnie obowiązujący system dopłat nie wyrównuje ich negatywnych skutków



Według Andrzeja Kędziory z Zakładu Badań Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN, około 39% powierzchni kraju (niemal cały Niz Polski) charakteryzuje się mniejszymi opadami niż tereny pozostałe oraz wyparowywaniem około 80% wody poopadowej. Jeszcze gorsza sytuacja dotyka fragmentu Nizu, obejmującej część lub całość województw: wielkopolskiego, kujawsko-pomorskiego, lubuskiego dolnośląskiego i łódzkiego. Wyparowuje tu ponad 85% wody poopadowej i jest to jeden z najgorszych wskaźników w Europie. Zatem tylko co najwyżej 15% tej wody służy na tym obszarze potrzebom gospodarczym i komunalnym oraz zasila zasoby wody głębinowej, reszta zaś spływa bezproduktywnie do morza.



- Trzecia, bardzo ważna grupa okoliczności, jakie dotyczą nasze rolnictwo ma charakter społeczny i wynika z pogłębiającego się stopniowo w perspektywie najbliższych dwudziestu lat niedoboru zasobów pracy w gospodarce narodowej spowodowanego starzeniem się społeczeństwa. Spowoduje to odpływ części ludzi z rolnictwa do innych działów gospodarki narodowej, ponieważ – tak jak dotąd – będą one oferować wyższe wynagrodzenie niż dochody z pracy we własnym gospodarstwie rolnym lub z pracy najemnej w rolnictwie.

# Propozycja rozwiązania wskazanych problemów



- Dalsze niekorzystne zmiany klimatu będą pogarszać bilans wodny gleb, a to ograniczy możliwości nawadniania upraw. Według Romualda Kosiny z Instytutu Biologii Eksperymentalnej Uniwersytetu Wrocławskiego niezbędne jest zatem przygotowanie ustawy, która pozwoli ograniczyć bezużyteczny spływ wody strumieniami i rzekami do morza. Chodzi o zwiększenie retencji (zatrzymania bezużytecznego spływu okresowego nadmiaru wód opadowych poprzez jej magazynowanie).





Retencję tę można zwiększać poprzez:

- odpowiednie nawożenie gleb użytkowanych rolniczo nawozami pochodzenia organicznego,
- odbudowę starych i budowę nowych urządzeń nawadniających lub spiętrzających wodę, takich jak: rowy, kanały, groble, zastawki, śluzy, jazy, zbiorniki bezodpływowe itp,
- zakaz eksploatacji torfu i niszczenia roślinności na torfowiskach,
- tworzenie jak najszerszych polderów wewnętrznych wokół rzek uregulowanych (rzeki-kanały) i zalewanie przepustami poprzez wały ochronne terenów poza nimi, na których zanikła aktywność ludzka.



Duży potencjał retencyjny ma poza tym ściółka lasów. Niezbędny jest zatem zakaz wyrębu starszych drzewostanów i drzew w obszarach górskich oraz podgórskich, a także podjęcie działań przywracających naturalny stan drzewostanu w poszczególnych siedliskach.

Taki system – obok wielkich zbiorników zaporowych i obwałowań rzek – zapewni wodę podczas suszy i zabezpieczy kraj przed powodzią. Oczywiście jego tworzenie należy rozłożyć na lata.

□ Niezbędne będzie szerzenie wiedzy wśród rolników o sposobach zapobiegania skutkom suszy. Według cytowanego już wcześniej Andrzeja Kędziory z Zakładu Badań Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN, celowe też będzie zakładanie pasów leśnych wokół pól uprawnych, które ograniczą parowanie wody poopadowej oraz upowszechnienie stosowania na glebach zwięzłych tzw. agromelioracji, które pozwolą odtwarzać w większym niż obecnie stopniu zasoby wody w głębszej czerpanej dla celów gospodarczych.



- ❑ Konieczne jest wprowadzenie obowiązkowego ubezpieczenia upraw przed stratami wynikającymi z ekstremalnych wydarzeń pogodowych (susza, powodzi, huraganów, gradobicia). Obowiązkowe ubezpieczenie zmniejszy wysokość stawki ubezpieczeniowej płaconej przez producentów rolnych i ograniczy ryzyko gospodarowania.
- ❑ Celowe jest też zapewnienie szczególnie korzystnych warunków dostępu do dopłat służących rozwijaniu chowu trzody chlewnej na odpowiednio dużą skalę w gospodarstwach z glebami jakości poniżej średniej, które prowadzą działalność rolniczą na obszarach z często występującymi suszami. To pozwoli im ograniczyć ryzyko gospodarowania, ponieważ produkcja tego rodzaju jest prowadzona przede wszystkim z wykorzystaniem pasz kupowanych.



- ❑ W obecnej perspektywie finansowej (lata 2014-2020) dostępne są środki na wspieranie rozwoju małej retencji, uruchamianie bądź rozwój chowu trzody chlewnej na odpowiednio dużą skalę i na udzielenie wsparcia gospodarstwom poszkodowanym w wyniku zaistnienia ekstremalnych zjawisk pogodowych. Nie jest jednak pewne, czy przy obecnym zaawansowaniu prac nad wdrażaniem dopłat bezpośrednich i dopłat z tytułu Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) uda się coś zmienić w tych zakresach, ale na pewno można będzie wskazać pożądane rozwiązania dotyczące następnej unijnej perspektywy finansowej.



- W związku ze starzeniem się ludności i odpływem z tego powodu znacznej części ludności rolniczej do pracy w innych działach gospodarki, konieczna jest nowelizacja ustawy o dzierżawie ziemi, która zwiększy prawa dzierżawców. Ograniczy to koszty ponoszone na zakup ziemi, co pozwoli gospodarstwom przeznaczać zaoszczędzone w ten sposób środki na cele związane z ich modernizacją i powiększaniem skali produkcji. W Polsce powinna bowiem nadal rosnąć liczba gospodarstw indywidualnych z dużą wartością produkcji pozyskiwanej w sposób efektywny, zapewniających zadowalających dochód rodzinom posiadaczy gospodarstw i środki na inwestycje, bo w zasadzie tylko takie gospodarstwa przetrwają zmianę warunków spowodowaną skutkami starzenia się społeczeństwa polskiego, postępującymi najprawdopodobniej zmianami klimatu i ewentualną zmianą kształtu wspólnej polityki rolnej na mniej korzystną dla gospodarstw niż dotychczas.



Kończąc powtórzę, że wnioski sformułowane w referacie należy traktować jako wstępne. Dodam, że do realizacji tematu z Planu Wieloletniego wykorzystamy analizy zaszcłości w krajowym rolnictwie, metodę modelową i zapewne dwie metody prognozy sytuacji globalnej w perspektywie 2030 roku, w myśl zasady sformułowanej przez filozofa i zarazem księdza – Teilharda de Chardin – „myśl globalnie, ale działaj lokalnie” Mam nadzieję, że takie podejście pozwoli nam lepiej ocenić sytuację poszczególnych grup krajowych gospodarstw rolnych w 2021 roku i w kilku latach następnych.